

*Sygn. akt II K 368/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący – SSR Agnieszka Knade - Plaskacz**

Protokolant – sekr. sądowy K. S.

przy udziale Prokuratora – -----

po rozpoznaniu w dniu 14/12/2016 roku, 20/02/2017 roku, 24/05/2017 roku, 31/07/2017 roku, 13/10/2017 roku oraz 23/10/2017 roku

sprawy:

**S. M. (1)**

**s. J. i M. z domu I.**

**ur. (...) w C.**

**oskarżonego o to, że:**

25 czerwca 2016 roku w B., w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości 2,8 promila we krwi kierował pojazdem mechanicznym – L. (...) o nr rej. (...),

**tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.**

**orzeka:**

I. uznaje oskarżonego **S. M. (1)** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. i za to na mocy art. 178 a § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

IV. na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt. 5 k.k. w okresie próby zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;

VI. na podstawie art. 43a§2 kk zobowiązuje oskarżonego do zapłaty świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej;

VII. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 (pięciu) lat;

VIII. na podst. art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 23 września 2016 r.;

IX. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Chełmnie koszty postępowania w kwocie 525,92,- zł (pięćset dwadzieścia pięć 92/100) oraz wymierza mu opłatę w kwocie 230,- zł (dwieście trzydzieści złotych).

**Sygn. akt II K 368/16**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 czerwca 2016 r. w godzinach popołudniowych S. M. (1) spotkał się z sąsiadem A. T. (1) i wspólnie wykonywali prace polowe (zwozili siano). Po wykonanych pracach S. M. (1) wrócił do domu samochodem a następnie udał się do A. T. (1) z którym wspólnie spożywali alkohol do około godz. 21.30. Towarzyszyła im również A. W. (1), konkubina A. T.. A. T. (1) zamieszkuje w B. po przeciwległej stronie drogi w odległości około 70 metrów od oskarżonego.

Około godziny 21.30 S. M. (1) opuścił dom A. T., wsiadł w samochód (pojazd marki L. (...) o nr rej (...)) i wyjechał z bramy wykonując skręt w prawą stronę, w kierunku domu. Następnie stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w płot posesji należącej do państwa C., znajdującej się po przeciwnej stronie drogi. S. M. (1) wyszedł z samochodu drzwiami od strony pasażera i udał się do swojego domu pieszo. W tym czasie padał deszcz. Uderzenie w płot usłyszał K. T. (1), syn A. T., wyglądając przez okno zobaczył, że z samochodu który wjechał w płot sąsiadów wychodzi oskarżony. Okna pokoju K. T. umiejscowione są od strony szosy. Kilka minut później, drogą w kierunku B. jechał Ł. R. (1), pracujący u państwa C.. Widząc zniszczony płot u swoich pracodawców zadzwonił do ich córki Ż. C.. Ż. C. jechała właśnie z C. w stronę domu wraz ze swoją matką I. C. i po kilku minutach, przed 22.00, zjawiała się na miejscu oraz poinformowała policję o zdarzeniu.

Około godziny 22.30 patrol (...) w osobach funkcjonariuszy P. R. (1) i B. J. pojawił się na miejscu zdarzenia. Po dokonaniu oględzin samochodu w którym znajdowały się dokumenty na nazwisko S. M., oraz po rozmowie ze świadkami, którzy wskazali, że pojazd użytkowany jest przez S. M., patrol udał się do domu oskarżonego. Dom był otwarty a w środku funkcjonariusze zastali oskarżonego ubranego w ubłocone buty, jego kurtka również była mokra. Oskarżony nie spał. Podczas legitymowania oskarżony okazał kluczyki do pojazdu marki L. (...), które posiadał przy sobie. Funkcjonariusze poinformowali oskarżonego o przyczynie interwencji, wspólnie udali się do radiowozu i pojechali do KPP celem przeprowadzenia badań na zawartość alkoholu w organizmie. Badanie alkometrem wykazało obecność alkoholu w wymiarze 1,17 mg/l w wydychanym powietrzu (godz. 23.07). Oskarżony został skierowany na badanie krwi, które wykazało I - 2,67 ‰ alkoholu etylowego we krwi (godz. 23.55), II - 2,45 ‰ alkoholu etylowego we krwi (godz. 0.25), III - 2,44 ‰ alkoholu etylowego we krwi (godz. 00.55). Oskarżony przyznał funkcjonariuszom, że to on prowadził samochód, następnie jednak stwierdził, że może brata by tym obciążył. Kilka dni po zdarzeniu oskarżony udał się do Z. C. (1), który poinformował go o posiadaniu nagrania z monitoringu i zapłacił mu 1300 zł za zniszczenie płotu.

Dowody: protokół użycia alkometru (k.4), świadectwo wzorcowania (k.4), karta karna (k.108), zlecenie badania krwi i wyników badań (k.20,21,23,24,26,27), opinia sądowo – lekarska (k. 85-86), zeznania świadków: Ł. R. (2) (k. 14-15), Ż. C. (k. 30,65,182 ), P. R. (1) k. 40,65,174-175 ), A. W. (1) (k. k. 42-43, 71-72,195 ), A. T. (1) (k. 46-47, 195), B. J. (k. 54-55,175-176), Z. C. (2) (k. 58-60, 181-182), K. T. (1) (k. 91-92, 194-195), P. M. (k. 50-51, 182), E. K. (k. 81-82, 183) oraz fotografia miejsca zdarzenia (k. 172, 192-193).

S. M. (1) stanął pod zarzutem tego, że w dniu 25 czerwca 2016 roku w B., w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości 2,8 promila we krwi kierował pojazdem mechanicznym – L. (...) o nr rej. (...), tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Oskarżony nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że 25 czerwca 2016 r. nie prowadził pojazdu pod wpływem alkoholu. Tego dnia zwoził siano z pola, zaczął prace ok. godziny 17:30. Zakończył je o 20:00. Następnie udał się do sąsiada. Idąc do niego widział, że samochód marki L. (...) stał na posesji pod orzechem, bo pozostawił go tam tego dnia około 17.30. U sąsiada S. M. pił alkohol. Od sąsiada wrócił około godziny 21:30 pieszo. Wracając od sąsiada nie zwracał uwagi czy samochód nadal stoi pod orzechem, gdyż padał deszcz. Wrócił do domu, po czym wypił 2 piwa i poszedł spać.

Oskarżony ma 39 lat, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Posiada wykształcenie średnie, ma dwoje dzieci na utrzymaniu. Prowadzi własną działalność gospodarczą.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego: k. 102, 140.

#### Sąd zważył, co następuje:

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków, wyjaśnieniach oskarżonego, w takim zakresie w jakim korespondowały one z pozostałym nie budzącym wątpliwości materiałem dowodowym, jak również zeznaniach przybyłych na interwencję funkcjonariuszy policji. Zeznania R. S. nie wniosły wiele do sprawy. Kluczowe znaczenie dla poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych miały także badania krwi oraz opinia sądowno- lekarska ustalająca zawartość alkoholu we krwi oskarżonego w chwili zdarzenia.

Sąd dał wiarę jedynie tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których potwierdził on, że użytkował pojazd marki L. (...), oraz że spotkał się w dniu zdarzenia z A. T. z którym pił alkohol. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach A. T. i A. W.. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jakoby w dniu 25 czerwca 2016 r. nie jechał pojazdem marki L. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości. Przeczą temu wyniki badania krwi oskarżonego, nadto wnioski płynące z opinii biegłego. Ponadto wskazać należy, że wysiadającego z samochodu oskarżonego widział naoczny świadek K. T., który go rozpoznał. Oskarżony w momencie zatrzymania posiadał przy sobie kluczyki do pojazdu. Samo usytuowanie pojazdu (maską w kierunku B. więc mieszkania oskarżonego, w odległości kilkunastu metrów od bramy A. T. – vide fotografie k. 192-193) również wskazuje jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości, że oskarżony wyjeżdżając od sąsiada nie zapanował nad pojazdem i wykonując manewr skrętu w prawo wjechał w płot posesji znajdującej się naprzeciwko bramy wyjazdowej. (vide: mapka pogładowa)

Źródło: (...) dostęp dnia 15/11/2017 r.

Należy mieć również na względzie czas zdarzenia: oskarżony wyszedł od sąsiadów około godz. 21.30 a świadek Ł. R. około godz. 21.40 przybył na miejsce i widział już samochód oskarżonego stojący przy płocie posesji państwa C.. Trudno uznać za wiarygodne i racjonalne wyjaśnienia oskarżonego, że idąc do sąsiada zostawił pojazd pod drzewem a wracając od niego (droga między posesjami wynosi około 60-70 m) nie zauważyłby swojego pojazdu, gdyby ten faktycznie bez jego wiedzy został zabrany z terenu posesji oskarżonego. Trudno także uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w świetle jego postępowanie po zdarzeniu. Oskarżony - po uzyskaniu od sąsiada Z. C. informacji, że ten posiada nagranie z monitoringu na którym widać oskarżonego – naprawił wyrządzoną szkodę. Jednocześnie oskarżony nie był w stanie racjonalnie wskazać kto miałby jego pojazdem kierować i dlatego posiadał przy sobie w chwili zatrzymania kluczyki. Nadto w opinii Sądu, zważywszy na wynik poszczególnych badań stężenia alkoholu we krwi, w świetle opinii biegłego oskarżony nie mógł pić tego dnia jedynie dwóch piw i 200 gram wódki, jak wyjaśniał.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków B. J. i P. R. (1). Świadkowie ci dokonali zatrzymania oskarżonego, a ich zeznania odzwierciedlają przyczyny zatrzymania, przebieg interwencji i ich ustalenia. Zeznania świadków są logiczne, konsekwentne, korespondują z pozostałym materiałem dowodowym i tym samym brak podstaw do ich kwestionowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka I. C. i R. S.. Ich zeznania były logiczne i konsekwentne, choć niewiele wniosły do sprawy. Świadek Z. C. wskazał na naprawienie szkody przez oskarżonego. Wskazał również - a wątek ten pojawiał się w zeznaniach innych świadków w tym np. A. W. i funkcjonariusza P. R. - że oskarżony często wyrażał się w sposób negatywny o swoim bracie P. M., przesłuchiwanym zresztą w sprawie. Dlatego uznać należy jego zeznania

za wiarygodne, nie miał bowiem jakichkolwiek powodów, aby pomawiać sąsiada mówiąc o naprawieniu przez niego szkody.

P. M., zeznał, że oskarżony wysyłał mu sms-y o niezrozumiałej treści oraz że nie utrzymują z bratem kontaktów. Jego zeznania znajdują potwierdzenie w tak w zeznaniach żony E. M., która wskazała, że w dniu zdarzenia mąż był z nią, a następnego dnia odwoził dziecko do T., jak i w zeznaniach A. W., która wskazała, że oskarżony często miał do brata pretensje.

Za szczerze, konsekwentne i wiarygodne należało uznać zeznania świadków Ł. R. (1) i Ż. C. w szczególności co do okoliczności mających miejsce przed przyjazdem policji. Fakt, że Ł. R. nie rozpoznał w oskarżonym osoby którą widział, jak szła w kierunku ronda w B. nie może wpływać na ustalenia stanu faktycznego poczynionego przez Sąd. Osobą tą mógł być zarówno oskarżony, jak i inna osoba, która w tym czasie szła drogą. Świadek wskazał natomiast, że w dniu zdarzenia była zła pogoda i padał deszcz, co znajdował o potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariuszy i samego oskarżonego.

Istotne okazały się zeznania K. T. (1), które w ocenie Sądu były jasne i spójne. Świadek jest osobą małoletnią. Nie pozostaje w żadnym konflikcie z oskarżonym i w ocenie Sądu nie było podstaw, aby odmówić mu wiarygodności. Zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego wskazał na oskarżonego którego znał, w sposób kategoryczny. Świadek opisał także, że widział policję i sąsiadów C. w trakcie interwencji.

Sąd dał także wiarę A. T. (1) co do tego, że spędził popołudnie z oskarżonym oraz, że pił z oskarżonym alkohol w dniu zdarzenia. Sam oskarżony tego faktu nie kwestionuje. Świadek wprawdzie nie był w stanie wskazać kiedy powziął wiadomość o tym, że oskarżony wjechał w płot i kto mu to tym powiedział (syn K. czy też inny syn). W ocenie Sądu nie ma to jednak większego znaczenia, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że świadek był tego dnia najprawdopodobniej pod wpływem alkoholu, a kolejnego dnia wyjechał do pracy za granicę. Podobnie należy ocenić zeznania A. W. (1), która w toku postępowania przygotowawczego nie ujawniła od razu informacji, że syn K. widziała oskarżonego. Świadek wskazała bowiem w kolejnych zeznaniach, że chciała chronić syna przed postępowaniem sądowym, co wydaje się być dość racjonalnym wytłumaczeniem jej postępowania. Potwierdziła to zresztą przed sądem. Świadek potwierdziła także, co znajduje potwierdzenie w fotografiach dołączonych do akt oraz w szczegółowych zeznaniach K. T., że z okien pokoju syna widać płot państwa C..

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii sądowno lekarskiej dotyczącej stężenia alkoholu we krwi A. M. w przedziale czasu od godz. 18.00 do 22.10 w dniu 25 czerwca 2017 r. Opinia jest zrozumiała, logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy. Wnioski zawarte w opinii nie budzą żadnych wątpliwości. W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby opinię tę zakwestionować.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie wizji lokalnej połączonej z eksperymentem procesowym polegającym na ustaleniu czy K. T. mógł dostrzec oskarżonego z okna swojego pokoju. Wniosek ten zmierzał bowiem w ocenie Sądu do przedłużenia postępowania, jeżeli weźmie się pod uwagę, że od zdarzenia upłynęło ponad półtora roku, od tego czasu roślinność przed domem zmieniła się, a nadto należałoby przeprowadzić wizję w godzinach nocnych przy – jak chciał obrońca – zgaszonych latarniach i deszczu. Wskazać należy, że pomiędzy oknem a miejscem w które uderzył pojazd odległość wynosi nie więcej niż 50 metrów. Sąd przyjął za udowodnione, że w dniu zdarzenia padał deszcz, Sąd wziął także pod uwagę, że w dniu 25 czerwca 2016 r. słońce w C. zaszło około godziny 21.18, a do zdarzenia doszło około godz. 21.30 - 21.45, co pozwala przyjąć, że zdarzenie było widoczne dla świadka. Widoczność wynika także z załączonych fotografii (vide np. k. 172).

W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy pozwalał w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości przyjąć, że oskarżony popełnił zarzucany mu aktem oskarżenia czyn. Oskarżony swoim zachowaniem w dniu 25 czerwca 2016 r. wyczerpał znamiona przestępstwa, o którym stanowi przepis art. 178a § 1 kk. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż w tym dniu, znajdując się pod wpływem alkoholu prowadził w ruchu lądowym samochód.

Przepis art. 178 a § 1 kk poprzez zwiększenie represyjności wobec sprawców przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, którzy prowadzą pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przeciwdziałanie niejednokrotnie tragicznym skutkom kolizji drogowych wynikających z ograniczonej lub zaburzonej koordynacji kierowców znajdujących się pod wpływem alkoholu.

Oskarżony był przed popełnieniem czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania prawomocnie karany za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (z art. 178a § 1 kk). Skazanie to uległo zatarciu z mocy prawa, nie mogło więc wpływu na wymiar kary czy też surowszą kwalifikację prawną czynu. Niemniej jednak Sąd nie może nie dostrzec tego, że w sytuacji wcześniejszego skazania oskarżony powinien był zachować szczególną odpowiedzialność, mając świadomość konsekwencji wynikających z prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu.

Wina oskarżonego S. M. nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżony jest osobą działającą w normalnej sytuacji motywacyjnej. W czasie czynu nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym możliwości rozpoznania jego znaczenia bądź pokierowania swoim postępowaniem. Można mu zatem przypisać winę. W tym miejscu podkreślić należy, iż w chwili popełnienia czynu zabronionego oskarżony miał w organizmie ponad 2 i pół promile alkoholu. Taki poziom alkoholu we krwi niewątpliwie musiał być przez niego odczuwalny. Wina S. M. polega zatem na tym, iż mając pełną możliwość rozumienia znaczenia swojego zachowania, świadomie zdecydował się na naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, zagrażając tym samym pozostałym uczestnikom tego ruchu. Przypisanego mu czynu dopuścił się z winy umyślnej. Wiedział bowiem, iż kierowanie pojazdem mechanicznym po drodze publicznej jest zabronione (gdyż uprzednio był karany sądownie za takie zachowanie).

Wymierzając oskarżonemu karę za popełniony przez niego czyn Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w przepisie art. 53 kk i wziął pod uwagę jego postawę i właściwości osobiste, jak też to, że stężenie alkoholu przekraczało dopuszczalne normy ponad pięciokrotnie. Odległość, którą pokonał oskarżony nie była znaczna, niemniej jednak oskarżony wjechał na stosunkowo ruchliwą drogę i stracił panowanie nad pojazdem, czym spowodował realne zagrożenie w ruchu drogowym. Powyższe należy do okoliczności obciążających oskarżonego. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, nie znajdując okoliczności łagodzących, Sąd uznając oskarżonego S. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 kk i skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczona kara w opinii Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i do stopnia społecznej szkodliwości czynu, który to stopień jest bardzo wysoki. Kara w takim wymiarze ma wychować sprawcę i przeciwdziałać popełnianiu przez niego w przyszłości czynów karalnych, a ponadto docierać do świadomości społecznej i tym samym przeciwdziałać popełnianiu tego rodzaju czynów przez obywateli. Wobec nagminności tego rodzaju przestępstw w skali całego kraju uwzględnia też prewencję ogólną.

Rozstrzygając o zastosowaniu warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary brał pod uwagę prognozę kryminologiczną oskarżonego, jego dotychczasową postawę i sposób życia, które wskazują na to, że mimo niewykonania orzeczonej kary zostaną osiągnięte jej cele, w szczególności to, iż sprawca nie powróci ponownie na drogę przestępstwa. Taka pozytywna prognoza co do osoby oskarżonego istnieje, albowiem, ze względu na zatarcie wcześniejszego skazania, należy go traktować go jako osobę niekaraną. Mając powyższe na względzie, zdaniem Sądu, warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby zapobiegnie demoralizacji oskarżonego oraz pozwoli mu na dalsze życie zgodne z normami prawnymi i społecznymi, zaś Sądowi pozwoli na weryfikację przyjętej wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej Tak wymierzona kara z stanowi właściwą represję, proporcjonalną do zarzucanego czynu jak i postawy sprawcy, dającą jednocześnie przekonanie, że oskarżony nie naruszy już w przyszłości norm prawnych.

Poddanie oskarżonego pod dozór kuratora, które wiąże się z kontrolowaniem jego dalszego toku życia, jest konieczne ze względu na postawę sprawcy i jego dotychczasowy tryb życia (zwłaszcza fakt, że jazda pod wpływem alkoholu nie miała charakteru incydentalnego).

Sąd dla wzmocnienia oddziaływania kary wymierzonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzekł także wobec oskarżonego grzywnę 50 stawek dziennych w wysokości 10 zł każda, miarkując jego możliwości zarobkowe.

Grzywna ta będzie dla oskarżonego dodatkową dolegliwością, która uzmysłowi mu, że przepisy ruchu drogowego, jako gwarantujące bezpieczeństwo na drogach, muszą być bezsprzecznie przestrzegane.

Sąd również, jako że oskarżony popełnił przestępstwo pod wpływem alkoholu, zobowiązał go do powstrzymywania się w okresie próby od jego nadużywania.

Na mocy art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk Sąd obligatoryjnie orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Ustalając wymiar w/w środka karnego, Sąd miał na względzie głównie zagrożenie, jakie dla bezpieczeństwa w komunikacji powoduje zachowanie sprawcy przestępstwa. Mając na uwadze zarówno ogólne dyrektywy wymiary środków karnych, jak i funkcję prewencyjną zakazu prowadzenia pojazdów, słuszne było orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres pięciu lat. W opinii wyrokującego w przedmiotowej sprawie Sądu tak przyjęty okres obowiązywania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych spełni również swój wychowawczy cel w stosunku do oskarżonego, który w chwili popełnienia czynu miał 2,8 promila alkoholu we krwi. W świetle okoliczności sprawy i właściwości sprawcy Sąd nie znalazł żadnych podstaw ku temu, aby orzec środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres krótszy. Również orzeczenie świadczenia pieniężnego w wysokości 5 000 złotych w przedmiotowej sprawie było obligatoryjne (art. 43a§2 k.k.).

Zgodnie z art. 63 § 4 kk zasadnym było także zaliczenie na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okresu zatrzymania oskarżonemu prawa jazdy od dnia 23 września 2016 r.

Zdaniem Sądu orzeczonej wobec oskarżonego kara, grzywna oraz środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym i świadczenia pieniężnego przyczynią się również do kształtowania w społeczeństwie, a w szczególności w najbliższym otoczeniu oskarżonego, świadomości, że sprawcy tego typu przestępstw są sprawiedliwie karani w granicach winy, zaś naruszenie zakazu prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości pociąga za sobą nieuchronne konsekwencje prawnokarne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe (525,92 złote), oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 230 złotych. W sprawach z oskarżenia publicznego zasadą jest bowiem, że jeżeli Sąd nie znajduje podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, to ma obowiązek je zasądzić na rzecz Skarbu Państwa. W rozpoznawanej sprawie Sąd nie dopatrywał się okoliczności uzasadniających zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych.

SSR A. K.-P.